

Adelajda Sielepin CHR

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE, POLSKA

<https://orcid.org/0000-0003-2511-4218>

s.adelajda@gmail.com

Teologiczne aspekty formacji liturgicznej

Liturgia jako „źródło i szczyt” życia chrześcijańskiego (*Sacrosanctum Concilium*, 7) jest dla wierzących w Chrystusa nie tylko najistotniejszym środowiskiem życia duchowego, ale także, jak samo się nasuwa, pierwszorzędnym zadaniem formacyjnym. Formacja w tej dziedzinie, którą zaleca Sobór Watykański II, ma na celu przygotowanie zarówno do uczestnictwa w liturgii, jak i do umiejętnego wykorzystywania darów liturgii w życiu codziennym, zwłaszcza w realizowaniu przykazania miłości bliźniego (*Sacrosanctum Concilium*, 14). Romano Guardini, wybitny przedstawiciel Ruchu liturgicznego, w swojej książce *Liturgie und liturgische Bildung* (1923), której polskie wydanie nosi tytuł *Liturgia i formacja liturgiczna* uwrażliwia na kilka aspektów, takich jak: dusza i ciało, postawy i rzeczy, jednostka i wspólnota, subiektywność i obiektywność, kultura i religijność. Odgrywają one ważną rolę w formacji liturgicznej, a wynikają z natury ludzkiej i z Objawienia.

Ujęcie Guardiniego wynika ze zrozumienia samej liturgii i jej znaczenia w życiu Kościoła. Spojrzenia te były różne na przestrzeni wieków i zagadnienie formacji liturgicznej nie zostało jeszcze gruntownie opracowane, a jej dzieje, jak twierdzi Patrick Prétot OSB, nie były przedmiotem studiów prowadzonych nawet przez historyków liturgii¹. Cennymi inicjatywami

1 Por. P. Prétot, *Benchmarks for a History of Liturgical Formation*, „Studia Liturgica” 46 (2016), s. 15.

w tej dziedzinie były międzynarodowe sympozja organizowane w 2005 roku w Rzymie² oraz w 2015 roku w Québec (Kanada)³, których tematem była właśnie formacja liturgiczna. Wielką zachętą są oficjalne wypowiedzi ostatnich papieży⁴ na czele z listem Ojca Świętego Franciszka *Desiderio desideravi* o formacji liturgicznej Ludu Bożego⁵.

W niniejszym opracowaniu, będącym jedynie próbą określenia teologicznych atrybutów tej formacji, konieczne jest także odwołanie się do natury liturgii, która jest żywym źródłem zarówno formacji, jak i teologii. Liturgia wyraża się teologicznie w objawianiu Misterium zbawienia oraz egzystencjalnie przez łaskę, która wpływa na życie człowieka. Wiara i teologia rozpoznają liturgię jako Misterium Trójjedynego Boga i Kościoła, a ściśle Chrystusa i każdego ochrzczonego w Kościele. Odnosząc się do formacji liturgicznej należałoby postawić pytanie o zaznajamianie się ze znaczeniem obrzędów i postaw w celebracji liturgicznej, o czym słyszemy i czytamy najczęściej, ale też o teologiczne kryteria, jakie należałoby uwzględnić w formacji chrześcijanina, aby mógł pełniej żyć jako uczestnik i świadek Misterium. Ze względu na fakt, że formacja liturgiczna wywodzi się z liturgii i w sposób oczywisty czerpie z jej cech, założone aspekty teologiczne formacji liturgicznej będziemy rozpatrywać w kontekście zasadniczych cech Misterium i chrześcijańskiego życia, do jakich należą: prymat liturgii, personalizizm i relacyjność, eklezjalność, mistagogia, sakramentalia i sakramenty oraz zmysł *sacrum*.

2 *La formazione liturgica*, Atti della XXXIII Settimana di Studio, ed. A. Grillo, Roma 2006 (Bibliotheca Ephemerides Liturgica Subsidia, 137).

3 Materiały z tego sympozjum organizowanego przez liturgiczne interkonfesyjne towarzystwo teologiczne Societas Liturgica w: „Studia Liturgica” 46 (2016).

4 Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, Watykan 2003, nr 69–73, w której mówi o „mistagogii liturgicznej”; Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, Watykan 2007, nr 64 o „wychowaniu w wierze eucharystycznej”, „katechezie mistagogicznej” oraz relacji między *ars celebrandi* i *actuosa participatio*.

5 Franciszek, List apostolski *Desiderio desideravi*, Poznań 2022.

1. Prymat liturgii w życiu Kościoła

Warunkiem formacji liturgicznej jest przede wszystkim przypisanie liturgii właściwego jej miejsca w całości życia Kościoła. Oznacza to uznanie liturgii za najistotniejszy jego aspekt ze względu na realną w niej obecność Boga, dlatego też kult liturgiczny określa konstytucja *Sacrosanctum Concilium* jako „czynność w najwyższym stopniu świętą” (7).

Chrześcijańskie życie opiera się na nieustannej łączności z Chrystusem, gdyż, jak mówi Ewangelia, bez Niego nic nie możemy uczynić (por. J 15, 5). Faktycznie warunek ten jest spełniony dzięki sakramentom. Mocą Chrystusa przyjętego realnie w Eucharystii, co jest potwierdzeniem zgody na Jego wolę (komunia), chrześcijanin może wypełnić przykazanie miłości we wszystkich jego przejawach wymienionych w Dekalogu. Oddanie się Bogu w liturgii i zjednoczenie z Nim przez Chrystusa przechodzi w codzienne wydarzenia, w których przez nas, uświęconych obecnością Boga, i żyjących według zasady nowego człowieka (według Ducha) świat jest uświęcany. To jest najistotniejszy wymiar życia człowieka.

Nic więc dziwnego, że ojcowie Kościoła i teologowie Ruchu liturgicznego, podkreślający znaczenie łączności z żywym nurtem, jaki występuje w Misterium liturgii, widzieli ucznia Chrystusa zawsze trwającego przy tym źródle. W dwudziestowiecznej terminologii pojawia się nawet określenie „człowiek istota liturgiczna” – *homo liturgicus* (H. U. von Balthasar), jako coś wybitnie charakteryzującego najdoskonalsze Boże stworzenie. Oznacza to tym samym, że nie ma życia bez liturgii, jak też nie ma prawdziwego człowieczeństwa bez liturgii, bo pełny humanizm zaczyna się i spełnia w Chrystusie, a nasze powołanie ma z gruntu wymiar eucharystocentryczny⁶. Przedstawiciele Ruchu liturgicznego wyrażali swoje przekonanie co do prymatu liturgii w swoich próbach definiowania formacji, którą określali jako formację liturgiczną. Chociaż w swoim brzmieniu eksponuje ona pierwiastek intelektualny, bo pionierzy ówczesnej odnowy rozumieli

6 We współczesnej literaturze spotykamy określenie „powołanie eucharystyczne” oznaczające zdolność do życia pełnią człowieczeństwa – por. T. P. O'Malley, *Liturgia i nowa ewangelizacja*, tłum. L. Bigaj, Kraków 2021, s. 157–189.

ją jako „przekaz wiedzy dotyczącej liturgii”⁷, to jednak trzeba wyjaśnić, idąc za myślą francuskiego teologa Patricka Prétota, że ta wiedza nie była rozumiana jedynie teoretycznie jako „o liturgii” (*savoir sur*), ale wiedza o tym „jak być” (*savoir-être*) i „jak żyć” (*savoir-vivre*)⁸. Może właśnie z powodu tej złożoności rozumienia formacji nie podejmowano wcześniej, jak wspomniano, jednoznacznych studiów na ten temat. Takie ujęcia zdarzały się już we wcześniejszych epokach, choć nie występował wtedy termin „formacja” i nie znajdujemy podejścia metodologicznego do tego zagadnienia. Dlatego tym bardziej cenne są inspiracje „ruchu liturgicznego” i zachęty Soboru Watykańskiego II w tej sprawie. Romano Guardini we wspomnianej wcześniej książce *Liturgie und liturgische Bildung* zwraca uwagę na istotną sprawę w tej kwestii, mówiąc, że „w liturgii nie chodzi o wiedzę, lecz o rzeczywistość”⁹. I to stwierdzenie już ukierunkowuje nasze spojrzenie na formację, która nie może być jedynie objaśnianiem lub nauką o liturgii, lecz powinna dotyczyć przemiany życia i relacji z Chrystusem, powinna przemieniać mówienie o Bogu w mówienie do Boga. Papież Franciszek określa te aspekty jako „formacja do liturgii i formacja przez liturgię”¹⁰.

Współczesne podejście do formacji liturgicznej kształtuje się w dużej mierze w oparciu o przesłanki teologii praktycznej, w myśl których już samo uczestnictwo w liturgii kształtuje duchowość chrześcijanina, a nie jedynie przekaz wiedzy. Według takiej koncepcji uczestnictwo w liturgii jest nie tylko celem, ale punktem wyjścia. W pierwszej fazie będzie to obserwacja i zrozumienie aktów liturgicznych w samym kontekście celebracji. Następnie dokonywana jest interpretacja teologiczna aktów liturgicznych w kontekście celebracji, aby wyłonić sens eschatologiczny darów otrzymywanych w danej celebracji, a na końcu powinna pojawić się synteza tego, co odkrywają uczestnicy w poprzednich etapach. Nowatorsko przedstawia się także rola formatora, który nie ma być jedynie nauczycielem, ale raczej towarzyszem, który pomaga w odkrywaniu Misterium poprzez wspólne

7 Por. P. Guéranger, *Institutions liturgiques*, vol 3, Paris 1840–1851; L. Beauduin, *Modlitwa Kościoła*, tłum. S. Koperek, Kraków 1987.

8 Por. P. Prétot, *Benchmarks for a History of Liturgical Formation*, „*Studia Liturgica*” 46 (2016), s. 18.

9 R. Guardini, *Liturgia i formacja liturgiczna*, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2022, s. 35.

10 Franciszek, Adhortacja apostolska *Desiderio desideravi*, 34.

doświadczenie liturgiczne¹¹. Liturgia zatem nie tylko winna być uznawana jako podstawowy czynnik życia chrześcijańskiego, ale także jako źródło i sposób prowadzenia formacji liturgicznej. Bogatą literaturę na ten temat zostawił ks. bp Wacław Świerzawski, który widział początek formacji liturgicznej w katechumenacie dorosłych¹², a jej kontynuację w życiu sakramentalnym wiernych¹³.

2. Relacyjny wymiar chrześcijaństwa

Relacyjny wymiar chrześcijaństwa to cecha bardzo wyróżniająca chrześcijaństwo spośród innych religii. Podkreśla ona prawdę o Bogu Emmanuelu, czyli o Bogu bliskim, pozostającym w osobowej relacji z człowiekiem – o Bogu z nami i w nas. Dowodami tej bliskości jest Wcielenie Chrystusa i Jego obecność aż do skończenia świata w sakramentach, czyli w Misterium Wcielenia i w Misterium liturgii lub inaczej: w Misterium obecności.

Głównym wątkiem Misterium jest personalna i dynamiczna relacja między Bogiem i Jego Ludem, a dokładnie między Chrystusem i Kościołem. W związku z tym chrześcijaństwo jako religia objawiona koncentruje się wokół tej właśnie prawdy o personalistycznym charakterze więzi człowieka z Bogiem. Jest ona konstruowana na biblijnym wątku relacji oblubieńczej, która w liturgii znajduje swoje wypełnienie jako antycypacja *godów Baranka*.

W formacji istotne jest powoływanie się na ten fakt i wprowadzanie człowieka w osobową relację z Bogiem, by stała się ona głównym motywem życia i kryterium postępowania. Nie żyjemy bowiem dla zasad i moralności, lecz dla Pana (por. Rz 14, 8). Tego uczy nas przede wszystkim

11 Por. G. Routhier, *Liturgical Formation*, „Studia Liturgica” 46 (2016), s. 53.

12 W. Świerzawski, *Wiara co ci daje? Nowa ewangelizacja*, Sandomierz 1992.

13 W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Kraków 1982 (Spotkanie Boga i ludzi w słowie i czynie, 1); W. Świerzawski, *Różne rodzaje posługiwania, ale jeden Pan. Sakrament kapłaństwa i małżeństwa. Profesja zakonna. Sakrament namaszczenia chorych i pogrzeb chrześcijański*, Kraków 1985 (Spotkanie Boga i ludzi w słowie i czynie, 2.); W. Świerzawski, *Panie, naucz nas się modlić (Misterium Chrystusa i Kościoła. Mistyka zakorzeniona w liturgii, t. 2)*, Kraków 1984; W. Świerzawski, *Naucz nas czynić wolę Twoją*, Kraków 1990 (Misterium Chrystusa i Kościoła. Mistyka zakorzeniona w liturgii, 3).

liturgia w swoich dwu *zasadniczych* aspektach: słowa i wydarzenia. Personalistyczny wymiar chrześcijaństwa bazuje na wierze w realną obecność Boga w liturgii, co pozostaje w kontraście z tendencjami protestanizującymi, które akcentują przeważnie tylko symboliczny wymiar obecności, lub z nurtami rozumiejącymi obecność zbyt abstrakcyjnie, bezosobowo i transcendentnie, jak dostrzegamy to na przykład w innych religiach lub założeniach New Age.

Bóg Objawienia jest jednocześnie Bogiem transcendentnym i immanentnym, przekraczającym historię, a jednocześnie przychodzącym w historii i przez historię, dlatego charakteryzuje Go z jednej strony ponadczasowość, a z drugiej fakt Wcielenia, Zmartwychwstania i obecność pod postaciami chleba i wina w Eucharystii. Bóg chrześcijan jest Bogiem panującym nad naturą w ten jednak sposób, że posługuje się nią dla pełniejszej komunikacji z człowiekiem, poddając ją także prawom rozwoju aż do przekroczenia progu transcendencji. Charakterystycznym w tej kwestii był okres średniowiecza, który zapoczątkował mistykę skłaniającą się ku medytacji człowieczeństwa Chrystusa i Jego męki, uwydatniając ich naturalistyczny wymiar. Nawet liturgia uległa tej opcji, przyjmując za naturę Eucharystii bezkrwawe ponowienie zbawczej ofiary Chrystusa. Interpretacje alegoryczne podtrzymywały tę opcję. W liturgii personalizm rozumiemy jako relację, a nie w samej naturze ludzkiej, w człowieczeństwie. Chodzi nie tylko o medytację życia Chrystusa i Jego cierpienia, ale o doświadczenie komunikacji i komunii z Chrystusem. Dlatego formacja liturgiczna powinna uwzględniać ten aspekt. Wyraża się on w doświadczeniu wiary, która jest relacją z Bogiem, ale także i z Kościołem, z każdym człowiekiem w Chrystusie. Nawet sama relacja z formatorem, towarzyszenie duchowe odzwierciedla relacyjny charakter liturgii i chrześcijaństwa¹⁴, dlatego warto wykorzystać ten aspekt formacyjny, który bardzo realnie ujawnia się w samym procesie dzięki relacji z osobą towarzyszącą w formacji. Ritta Ferrone wyszczególnia kilka znaczeń tej wzajemnej relacyjności, które mają sens teologiczny: dar obecności, odpowiedź na Misterium przychodzącego Boga, otwieranie się na zbliżające się królestwo Boże,

14 Więcej na ten temat w ciekawym artykule dotyczącym katechezy i formacji chrześcijańskiej w: R. Ferrone, *Reciprocity in Liturgical Formation*, „Studia Liturgica” 46 (2016), s. 144–156.

kontemplacyjne i świadome uczestnictwo w celebracji oraz budowanie wspólnoty¹⁵.

3. Świadomość eklezjalna

W tej kwestii wracamy do treści Misterium, które nierozzerwalnie przybliża Chrystusa i Kościół (*Eklezję*) jako Jego Oblubienicę. W naszych rozważaniach zauważyliśmy, że wymiar wspólnotowy właśnie z tego względu jest wymiarem ostatecznym i dominującym w liturgii. Formacja winna koncentrować się na tym aspekcie nie tylko przez budowanie wspólnot i aktywność społeczną czy charytatywną, ale przede wszystkim przez uświadamianie źródeł tej wspólnotowości. Jest nim mianowicie komunია z samym Chrystusem przez uczestnictwo w jednym Ciele i Kielichu (por. 1 Kor 10, 16–17). Wiąże się z tym duchowe braterstwo, duch przebaczenia i pojednania, a także wzrastający chrześcijański zmysł proegzystencji, to znaczy gotowość do wzajemnego noszenia swoich brzemion (por. Ga 6, 2).

W takiej strukturze ustanowił nas Chrystus i dlatego stanowimy jedno ciało, Jego mistyczne Ciało, w którym pełniemy funkcje przypadające na każdego. Liturgia w swojej strukturze, jak też w formach modlitw przypomina nam nieustannie, że jesteśmy wspólnotą Kościoła, jednostkami organizmu, a nie zbiorem niezależnie od siebie istniejących jednostek. Nie jesteśmy religijną organizacją zapewniającą zbawienie, ale jednym Ciałem złączonym z Chrystusem jako Głową, jesteśmy Jego zbiorową Oblubienicą, wspólnotą w stanie zbawienia i w komunii ze wspólnotą zbawionych, co niewątpliwie trudno jest pojąć tylko rozumem, ale światło wiary pomaga nam przyswoić sobie i urzeczywistniać ten obraz.

Eklezjalność oznacza również integralność. Ciało mistyczne Kościoła to zjednoczeni w Duchu Chrystusa wierni, złączeni także ze wspólnotą niebiańską (KL 8, 103), a więc ze świętymi i z Najświętszą Maryją Panną na czele, o czym nieustannie przypominają prefacje i cały kanon mszalny. Duch eklezjalny jest nierozzerwalny z maryjnością. Formacja liturgiczna powinna obejmować właściwie zrównoważone wszystkie elementy chrześcijaństwa,

15 R. Ferrone, *Reciprocity in Liturgical Formation*, „*Studia Liturgica*” 46 (2016), s. 156.

gdyż liturgia jest zjawiskiem i wydarzeniem o charakterze syntetycznym ze względu na swój status jako „źródło” i „szczyt”.

4. Mistagogia

Ze względu na Misterium, które stanowi treść liturgii, przygotowanie do uczestnictwa w nim, czyli formację liturgiczną najtrafniej można określić jako *mistagogię*, czyli wtajemniczenie (łac. *initiatio*). Polega ono nie tylko na pouczeniu, ale na wprowadzaniu w niepojętą i zakrytą dla oczu ciała rzeczywistość Boga, w Jego życie, miłość, mądrość i obecność. Słowo *mystagogia* ma swoją genealogię w greckim czasowniku *myein* (= zamykać oczy lub usta), które w języku religijnym suponuje tajemnicę w sensie negatywnym, jako coś zakrytego przed bezpośrednim poznaniem, zwłaszcza przez niewtajemniczonych. Dlatego też domyślnie czasownik ten oznacza przekroczenie przez inicjację, objaśnianie, wtajemniczenie¹⁶ tego, co niewidzialne i trudne do zauważenia. W języku chrześcijańskim czasownik ten został zapożyczony dla oznaczania procesu chrześcijańskiej inicjacji, czyli wprowadzania w niewidzialny świat Boga i w relację z Nim samym. Odkrywamy tu dynamikę tego czasownika, który ostatecznie wskazuje na proces przechodzenia z ciemności niewiedzy do światła poznania. W procesie tym rolę intuicji przejmuje wiara, a przewodnikiem po nieznanym i niewidzialnym jest sam Bóg przez swego Ducha, który „zna głębokości Boga samego” (1 Kor 2, 10) i, jak obiecał Jezus, „doprowadza nas do całej prawdy” (por. J 16, 13).

Tylko Bóg sam może wprowadzić człowieka w swoje Misterium. A ponieważ jest to Bożo-ludzkie Misterium, dlatego Bóg zaprasza człowieka do mistagogicznej współpracy. Biorąc to pod uwagę wszelkie nasze działania formacyjne winny mieć na względzie ów Boży priorytet i funkcjonować tak, by nie przeszkadzać, nie przesłaniać i nie zagłuszać działania Ducha Bożego, jak też odzwierciedlać istotne cechy Bożej pedagogii, które można odczytać w dziejach zbawienia.

Mistagogia jest oddziaływaniem subtelnym i najbardziej odpowiednim dla natury Misterium. Była to, można by tak powiedzieć, pierwsza metoda

16 Por. H. G. Liddel, R. Scott, *Greek-English Lexicon*, Oxford 1996, s. 1150.

duszpasterska w Kościele. Stosował ją Jezus, a potem apostołowie i ojcowie Kościoła. Jej wyjątkowość i adekwatność polega też na tym, że odzwierciedla ona Bożą pedagogię, skuteczną, ale cierpliwą i stabilną w obranych środkach¹⁷. Tymczasem pojęcie to, występujące w pierwszych wiekach Kościoła, zostało zapomniane, tak jak zapoznana została jego rzeczywistość. Wtajemniczenie zostało zastąpione katechezą. W dzisiejszych czasach odnowy duchowej i powrotu do źródeł musimy odkryć na nowo i dogłębnie zrozumieć to pojęcie, wydobyć go z zapomnienia z pożytkiem dla naszego duszpasterstwa i duchowego postępu.

Mistagogia jest metodą wprowadzania człowieka w Misterium spotkania z żywym Bogiem. Słowo to jest nierozdzielne z teologią Misterium i z liturgią. Formacja liturgiczna powinna w związku z tym mieć charakter inicjacyjny, czyli wtajemniczający, a nie tylko informujący, jak to jest zazwyczaj w katechezie. Nie mamy w tej dziedzinie zbyt wielkich osiągnięć, gdy chodzi o liturgię i życie sakramentalne. Papież Franciszek postuluje ostatnio ten atrybut katechezy, używając wprost określenia „katecheza mistagogiczna”¹⁸.

Metodę taką stosowali ojcowie Kościoła, nie lękając się mało świadomym adeptom chrześcijaństwa uprzystępniać tajemnice Boże tak, jak zostały one objawione, z całą gamą metafor, obrazów, aktualizacją liturgiczną i płynącymi z tego wymaganiami sumienia. Warto zauważyć, że ci pierwsi pasterze i mistagogowie Kościoła czynili to w bardzo bezpośredni sposób, nie sięgając do tak popularnych dzisiaj kryteriów psychologiczno-socjologicznych, które stosowane bez umiaru prowadzą do niezdrowego subiektywizmu, ale odsłaniali Misterium w oparciu o obiektywne dane pochodzące z ksiąg biblijnych. Rzeczywistość sakramentów interpretowali w oparciu o historię zbawienia. Wystarczy choćby sięgnąć do niektórych dzieł św. Ambrożego (np. *De Mysteriis*, *De Sacramentis*), a od razu widać, z jakim zaufaniem i hojnością nauczania traktował ten święty biskup swoich katechumenów. Podobne stanowisko prezentuje św. Augustyn i św. Cyryl Jerozolimski.

Metoda wtajemniczania charakteryzuje się swoistą delikatnością i subtelnością zarówno w odniesieniu do treści Misterium, które tylko Duch Boży zna w pełni i może odsłonić, jak i do człowieka, któremu stwarza się

17 Więcej na ten temat por. A. Sielepin, *Ku nowemu życiu. Teologia i znaczenie chrześcijańskiej inicjacji dla życia wiary*, Kraków 2019, s. 353–356.

18 Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Watykan 2013, 166.

odpowiednie warunki, by osobiście mógł doświadczyć radości znalezienia. Nie ma w tym nic z gotowych schematów przekazu prawd Bożych, lecz stopniowe wyjaśnianie i liczenie się z możliwościami słuchających, jak też nieustanne otwarcie na osobiste odkrywanie Chrystusa z wzajemnym szacunkiem i zainteresowaniem. Mistagogia przebiega w rytmie Bożej pedagogii, cierpliwie i wytrwale prowadzącej człowieka ku nawróceniu.

Ten typ apostołstwa nie jest jedynie pouczaniem, ale towarzyszeniem drugiemu w spotkaniu z Bogiem, które ma miejsce w sakramentach. Ten typ formacji promuje Kościół w ramach liturgicznej nowej ewangelizacji¹⁹. Formator nie tyle poucza, co sam podąża za Chrystusem i wprowadza na tę drogę innych, by iść dalej razem. Nie trzeba nikogo przekonywać, że kto chce być przekonywującym przewodnikiem, sam powinien żyć tak, jakby na oczy widział Niewidzialnego (por. Hbr 11, 27), ale nie mniej powinien umieć słuchać. Dlatego tak skuteczne było oddziaływanie pierwszych chrześcijan, którzy swoim świadectwem wskazywali drogę. Ojcowie Kościoła sami byli świadkami i jednoznacznymi uczniami Chrystusa, stąd ich mowa tak pociągająca, a pasterska posługa tak wiarygodna.

Wypada jeszcze dodać, że mistagogia odpowiada naturze Misterium, które przez widzialne znaki wyraża niewidzialną Bożą rzeczywistość. Tak funkcjonuje Boża pedagogia w historii zbawienia i na tej zasadzie działa liturgia. Dlatego do istotnych zadań formacji mistagogicznej i liturgicznej należy uczenie dwuwymiarowego postrzegania rzeczywistości, zgodnie z zasadą Wcielenia – Boskie i ludzkie, niewidzialne i widzialne, doczesne i wieczne.

5. Poczucie „sacrum”

W dzisiejszych czasach spotykamy się z dużą obojętnością duchową i relatywizmem wartości. Utrudnia to zdecydowanie odbiór transcendencji i związanych z nią kategorii religijnych. Do percepcji Misterium i uczestnictwa w liturgii potrzebna jest pewna wrażliwość, która ogólnie biorąc sprowadza się do wrażliwości na to, co boskie, święte. Wiąże się ona z wrażliwością na obecność Boga w ogóle. Jest to jakaś nadprzyrodzona

19 Por. T. P. O'Malley, *Liturgia i nowa ewangelizacja*, s. 225–232.

inteligencja, „inteligencja eschatologiczna”²⁰, która zostaje w nas wszczepiona przez Ducha Świętego i umocniona w sakramencie bierzmowania, rozwijana jest w Jego darach, aby pozwolić człowiekowi wejść w nowy porządek egzystencji wynikający z Paschy Chrystusa.

W ramach tej inteligencji dostrzegamy *sacrum* także w sobie samych, jako świątyniach Ducha Świętego ukonstytuowanych na chrzcie (por. 1 Kor 6, 19). Nowa tożsamość chrzcielna stanowi punkt odniesienia dla całego życia i dla owego zmysłu świętości, który przede wszystkim jest potrzebny nam jako busola naszej godności i wynikających z niej postaw²¹. Ponadto w każdym sakramencie mamy do czynienia z Chrystusem, który uświęca człowieka i utwierdza jego nadprzyrodzoną godność wynikającą z chrzcielnego odrodzenia. W liturgii zatem, która jest źródłem godności człowieka, mamy do czynienia z *sacrum* w najwyższym stopniu. Kto szanuje obecność Boga, ten szanuje także drugiego człowieka w wymiarze najgłębszym. Być może dlatego tyle jest wokół nas znieczulicy na sprawy społeczne i w ogóle na człowieka, ponieważ nasza świadomość obecności Boga jest zbyt niska, a liturgia jest rozumiana zbyt powierzchownie.

Pojawia się zatem zagadnienie pietyzmu dla liturgii. Jest to sprawa równoległa do poczucia *sacrum*. Dostrzeżenie wartości liturgii pozwala otwierać się na świętość, która przede wszystkim ma miejsce w liturgii ze względu na obecność Boga. Chodzi tu o konkretny wysiłek i zadania, jakie mamy podejmować, aby rozbudzać pragnienie rzeczywistości uobecnianych w liturgii i by uczestniczyć w liturgii po odpowiednim przygotowaniu pod względem świadomości, wewnętrznego nastawienia i formy.

Jednym z takich ćwiczeń jest samodzielne sięganie do tekstów liturgicznych z osobistej gorliwości, bo to oznacza gorliwość o sprawy Pana i Oblubieńca, który w liturgii z nami się jednoczy i ku nam „biegnie” (por. Pnp 2, 8). Z tego względu chociażby zaleca się Liturgię godzin i medytację przed Mszą świętą, co ułatwia lepiej wniknąć w teksty natchnione, które wystąpią w Liturgii eucharystycznej i w niej staną się dla nas szansą zrozumienia zamysłu Pana i podjęcia jego realizacji w życiu.

20 I. de la Potterie, *Le Paraclét*, „Assemblées du Seigneur” 47 (1963), s. 46.

21 Por. na ten temat publikacja ks. bp. W. Świerżawskiego, *Poznaj chrześcijaninie godność swoją. Rozważania niedzielne*, Wrocław 1982.

Zwykle mamy na myśli teksty biblijne i rzeczywiście one są źródłowe, ale mamy też doceniać bogactwo modlitw liturgicznych, euchologii, które syntetycznie ujmują całokształt Bożego światła przekazanego na dany dzień. Modlitwy te powstawały spontanicznie z inspiracji czytań w ramach danej liturgii i z tego powodu mają także wartość źródłową jako modlitwy Kościoła wypowiedzane przez kapłana w imieniu całej wspólnoty po usłyszeniu słowa Bożego i są wyrazem zarówno twórczości Kościoła, jak i jego pobożności i mądrości. Fakt ten czyni liturgię najbardziej wiarygodnym interpretatorem Słowa Bożego, dlatego powinnyśmy chętnie sięgać do tych lapidarnych sformułowań, które zawierają istotę myśli Bożej zawartej w czytaniach biblijnych na dany dzień. Warto też uważnie śledzić i rozważać czytania brewiarzowe, gdyż poszczególne godziny mają swoją specyfikę. Starajmy się zauważyć ich wzajemną komplementarność i trafność wobec czytań mszalnych. To taka sugestia dla medytacji zintegrowanej, która bierze pod uwagę wszystkie teksty dnia i w każdej godzinie liturgicznej dopowiada coś do tego, co już wcześniej zostało do nas skierowane. Kompetentne, z pomocą komentarzy, rozważanie treści dnia prowadzi nas do obiektywizacji znaczenia Słowa.

Poczucie *sacrum* wyraża się także w odpowiedniej postawie uczestnika liturgii i w poszanowaniu miejsca, w którym święty Bóg przychodzi do swojego Kościoła. Papież przypomina to w swoim liście nawiązującym do soborowej Konstytucji o liturgii:

Wiara w obecność Pana zakłada pewne zewnętrzne oznaki szacunku dla kościoła, miejsca świętego, w którym Bóg objawia się w swojej tajemnicy (por Wj 3, 5), przede wszystkim podczas sprawowania sakramentów: rzeczy święte powinny być zawsze traktowane jako święte²².

22 Jan Paweł II, List apostolski w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia Konstytucji soborowej *Sacrosanctum Concilium* o świętej liturgii, Watykan 1988, 7.

6. Doceniać sakramentalia i adorację eucharystyczną

Po Soborze Watykańskim II, który potwierdził wyraźne dowartościowanie liturgii i jej znaczenie dla życia duchowego, widzimy, że ci którzy cenią liturgię nieco mniej przywiązują wagę do sakramentaliów. Doceniają je najczęściej ludzie prości, którzy jeszcze wychowani zostali na nabożeństwach i mniejszych formach kultu, bliższych ich życiu i pojmowaniu. Sakramentalia są bardzo ważnym przesłem między modlitwą liturgiczną a modlitwą prywatną i osobistą. Konstytucja o liturgii wyjaśnia, że kult wyrażony w sakramentaliach wyrasta z liturgii i do niej przygotowuje, podtrzymując ducha więzi z Chrystusem oraz umacniając do życia zgodnego z tą więzią (59–61).

Dzisiaj poznajemy coraz więcej i odkrywamy więź między sakramentaliami a poszczególnymi sakramentami. Zgłębianie teologii sakramentaliów, np. profesji zakonnej, konsekracji biskupa, poświęcenia kościoła czy obrzędów pogrzebu coraz częściej odwołuje się do sakramentów chrztu, bierzmowania, a przede wszystkim Eucharystii. Odkrywamy integralny wymiar liturgii, która ma swoje źródło w sakramentach i rozszerza ich wpływ na całe życie i powołanie człowieka, co wyraża się między innymi w sakramentaliach. Widać coraz bardziej sens częstego uczestnictwa we Mszy Świętej dla realizacji stanu zapoczątkowanego przez niektóre sakramentalia o charakterze ustanawiającym. Formacja liturgiczna nie powinna więc pomijać tego ważnego sektora uświęcającej działalności Kościoła. Jej zadaniem jest ukazanie ich w prawdziwym i obiektywnym świetle liturgii Kościoła i niejako oczyszczenie sakramentaliów z niereczywistej i dewocyjnej famy, która niejednokrotnie czyni ich ważniejszymi od sakramentów. Wychowanie do liturgii i przez liturgię pozwalałoby na prawidłowe rozróżnienie pomiędzy sakramentami a innymi formami kultu. Polegałoby to na przypisaniu właściwej roli sakramentaliom, unikając jakiegokolwiek magicznej interpretacji, jaka mogłaby się tworzyć przy pojmowaniu ich zbyt autonomicznie, a konkretnie bez powiązania z sakramentami. Dzięki liturgii ukazuje się pełne znaczenie sakramentaliów oraz ich wpływ na status i charakter powołania chrześcijańskiego. Sakramentalia tają się dowartościowane przy ukazaniu jednoczesnej ich zależności od Eucharystii, chrztu, bierzmowania czy święceń.

Ścisły związek z Eucharystią ma adoracja, która będąc niejako przedłużeniem podniesienia podtrzymuje stan wzajemnej obecności Chrystusa

i wiernych wobec siebie, co stanowi podstawę świadomości wiary i kryterium chrześcijańskiego życia. Benedykt XVI twierdzi, że adoracja jest przedłużeniem samej celebracji eucharystycznej, dlatego, że owa celebracja jest adoracją *par excellence*, „jest sama w sobie największym aktem adoracji Kościoła”²³. Wzajemna relacja tych form kultu liturgicznego ukazuje ich zależność i służebność wobec siebie. Papież twierdzi, że adoracja najlepiej może przygotować do uczestnictwa w misterium Eucharystii, a świadome uczestnictwo w liturgii skłania do kontynuowania tego, co się wydarzyło podczas celebracji, a dzięki temu *participatio actuosa* wybrzmiewa w adoracji i utrwała się w życiu codziennym uczniów Chrystusa. Wydaje się, że w adoracji wyraźnie ujawnia się formacja przez liturgię. Dokonuje się w niej kontemplacja „pełni formacji, jaką jest upodobnienie do Chrystusa”²⁴.

Wnioski

Postulat formacji liturgicznej podnoszony coraz częściej w Magisterium Kościoła nie odnosi się wbrew pozorom wyłącznie do formacji, ale do liturgii i rozumienia liturgii. Trzeba w nim dostrzec wołanie o ponowne odkrycie natury liturgii i jej mistagogicznej roli, w ramach której sam Duch Święty wprowadza ochrzczonych w realia komunii z Chrystusem i pozwala im świadomie uczestniczyć w Jego dziele, w Jego Misterium odkupienia, poprzez realizację właściwych sobie zadań i powołania, ale w jednym Duchu z Chrystusem, na Jego sposób, z Nim, przez Niego i w Nim. Jest to aluzja do wielkiej doksológii wieńczącej anaforę mszalną, ale jednocześnie do decydującego aktu wiary i kultu, który polega na całkowitym oddawaniu się Bogu Ojcu z Chrystusem i podtrzymywaniem tej dyspozycji we wszystkich relacjach ze światem. Dzięki temu Chrystusowe Misterium odkupienia jest kontynuowane.

Chciałam również zwrócić uwagę, że formacja liturgiczna nie opiera się jedynie na budowaniu świadomości pochodzącej z wiedzy teologicznej, ale na ożywianiu świadomej wiary, która karmi się łaską sakramentalną,

23 Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, 66.

24 Franciszek, Adhortacja apostolska *Desiderio desideravi*, 41.

ponieważ formacja liturgiczna dokonuje się przede wszystkim w ramach samej liturgii.

Formacja do uczestnictwa w liturgii powinna także odznaczać się integralnością, tak jak sama liturgia jest wydarzeniem całościowym, obejmującym Słowo i Wydarzenie. Słowo ze względu na liturgię sakramentu i liturgię sakramentu ze względu na Słowo. Dlatego nie można skupiać się tylko na samym tekście biblijnym, ale rozumieć go w odniesieniu do aktu sakramentalnego. Podobnie akt sakramentalny jest zrozumiały w świetle proklamowanego wcześniej słowa Bożego. Jakikolwiek element akcji liturgicznej tłumaczymy, to powinniśmy go rozumieć w świetle całej akcji liturgicznej i uobecnianego Misterium. Taka jest między innymi funkcja homilii, która z natury powinna być liturgiczna.

Wydaje się, że nie chodzi też o wyodrębnienie osobnego sektora poświęconego formacji liturgicznej, ale o przeniknięcie tym profilem wszystkich dziedzin duszpasterstwa, analogicznie do tego, jak liturgia stanowi centrum i serce życia Kościoła. Niewątpliwie zasada *pastor forma gregis* domaga się świadomego podjęcia postulatów Ojca Świętego Franciszka o „liturgiczno-mądrościowe podejście do formacji teologicznej w seminariach duchownych”²⁵, która przyniosłaby pozytywne skutki we wszystkich dziedzinach duszpasterskich. Tak wyrażona troska o Kościół napawa radością, że niezmiennie pierwszym i stałym zadaniem jest troska o liturgiczne spotkanie człowieka z Chrystusem, gdyż w taki sposób od początku istnienia Kościoła tworzą się realia testamentu Chrystusa, „aby byli jedno”.

25 Franciszek, Adhortacja apostołska *Desiderio desideravi*, 37.

Bibliografia

- Beauduin L., *Modlitwa Kościoła*, tłum. S. Koperek, Kraków 1987.
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, Watykan 2007.
- Ferrone R., *Reciprocity in Liturgical Formation*, „*Studia Liturgica*” 46 (2016), s. 144–156.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Watykan 2013.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Desiderio desideravi*, Watykan 2022.
- Guardini R., *Liturgia i formacja liturgiczna*, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2022.
- Guéranger P., *Institutions liturgiques*, vol. 3, Paris 1840–1851.
- Jan Paweł II, List apostolski w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia Konstytucji soborowej *Sacrosanctum Concilium* o świętej liturgii, Watykan 1988.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, Watykan 2003.
- La formazione liturgica*, Atti della XXXIII Settimana di Studio, ed. A. Grillo, Roma 2006 (Bibliotheca Ephemerides Liturgica Subsidia, 137).
- Liddel H. G., Scott R., *Greek-English Lexicon*, Oxford 1996.
- O'Malley T. P., *Liturgia i nowa ewangelizacja*, tłum. L. Bigaj, Kraków 2021.
- Potterie de la I., *Le Paraclet*, „*Assemblées du Seigneur*” 47 (1963), s. 37–55.
- Prétot P., *Benchmarks for a History of Liturgical Formation*, „*Studia Liturgica*” 46 (2016), s.14–38.
- Routhier G., *Liturgical Formation*, „*Studia Liturgica*” 46 (2016), s. 39–54.
- Sielepin A., *Ku nowemu życiu. Teologia i znaczenie chrześcijańskiej inicjacji dla życia wiara*, Kraków 2019.
- Sobór Watykański II, Konstytucja o świętej liturgii *Sacrosanctum Concilium*, 04.12.1963.
- Świerzawski W., *Poznaj chrześcijaninie godność twoją. Rozważania niedzielne*, Wrocław 1982.
- Świerzawski W., *Eucharystia Chrystusa i Kościoła. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Kraków 1982 (Spotkanie Boga i ludzi w słowie i czynie, 1).
- Świerzawski W., *Różne rodzaje postugiwania, ale jeden Pan. Sakrament kapłaństwa i małżeństwa. Profesja zakonna. Sakrament namaszczenia chorych i pogrzeb chrześcijański*, Kraków 1985 (Spotkanie Boga i ludzi w słowie i czynie, 2).
- Świerzawski W., *Panie, naucz nas się modlić*, Kraków 1984 (Misterium Chrystusa i Kościoła. Mistyka zakorzeniona w liturgii, 2).
- Świerzawski W., *Naucz nas czynić wolę Twoją*, Kraków 1990 (Misterium Chrystusa i Kościoła. Mistyka zakorzeniona w liturgii, 3).
- Świerzawski W., *Wiara co ci daje? Nowa ewangelizacja*, Sandomierz 1992.

Abstrakt

Teologiczne aspekty formacji liturgicznej

Autorka podejmuje zagadnienie formacji związanej z liturgią, które stało się ważne odkąd ponownie doceniono szczególne znaczenie liturgii dla życia wiarą i dla chrześcijańskiej duchowości. Kwestię tę promuje współczesne Magisterium Kościoła jako kontynuację priorytetów Ruchu liturgicznego i nauczania Soboru Watykańskiego II. Zasadniczo mówi się o formacji do liturgii i formacji przez liturgię. Niniejsze opracowanie koncentruje się na teologicznych aspektach tej formacji, które wynikają z natury samej liturgii i stanowią istotne kryteria formacji liturgicznej. Zwrócono uwagę na takie aspekty, jak: prymat liturgii w życiu Kościoła, relacyjny wymiar chrześcijaństwa, świadomość eklezjalna, mistagogia, poczucie *sacrum* oraz docenienie sakramentaliów i adoracji eucharystycznej. Ważne, by formacja nie była jedynie przekazem wiedzy, ale inicjacją w żywą relację z Chrystusem.

Słowa kluczowe: liturgia, formacja liturgiczna, mistagogia liturgiczna, sakramentalia, aspekty teologiczne

Abstract

Theological Aspects of Liturgical Formation

The author undertakes the topic of formation connected with liturgy, which has become important since it was rediscovered the significant importance of liturgy for the life of faith and for Christian spirituality. This matter is promoted by the contemporary Magisterium of the Church as the continuation of the priorities of Liturgical Movement and teaching of the Vatican Council II. Generally we speak about formation for liturgy and formation through liturgy. The following study deals with theological aspects of this formation, which come out from the nature of liturgy and they constitute main criteria of liturgical formation. There were considered some theological aspects, such as follows: the primacy of liturgy in the life of the Church, relational dimension of Christianity, the ecclesial awareness, mistagogy, the sense of *sacrum* and appreciation of sacramentals and eucharistic adoration. It is important that formation is recognized not only as teaching, but as initiation into the living relation with Christ.

Keywords: liturgy, liturgical formation, liturgical mistagogy, sacramentals, theological aspects